

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 70 gr. z odroczeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wyjątkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, lenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa dać pozaterminowych dostaw gazety, lub zwrócić koszty abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadawanych a nie zamówionych reklamów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach pocztowych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądownym śledzeniu należności rabat spada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 77

Wąbrzesko, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 3 lipca 1934 r.

Rok XIII.

Przelecieli przez Atlantyk

BRACIA ADAMAMOWICZE WYLĄDUJĄ DZIŚ W WARSZAWIE.

PARYŻ. Prefektura policji podaje, iż samolot braci Adamowiczów wylądował o godz. 15,20 w miejscowości St. André w departamencie Orne z powodu braku benzyny.

PARYŻ. O godz. 17-tej nadeszły pierwsze ściślejsze wiadomości o lądowaniu braci Adamowiczów. Okazuje się, że wylądowali oni już o g. 8-ej rano k St. André Meffai w okolicy Fleur de L'orne. W silnej mgie lotnicy po przebyciu Atlantyku krążyli nad terytorjum Francji około 5 godzin. Dopiero o godz. 8-ej rano udało im się wylądować na pastwisko w Chessachy.

Przy lądowaniu aparat został uszkodzony. Lotnicy wyszli jednak cało z wypadku.

LOTNICY WYLĄDOWALI W TORUNIU

Dziś, przedpołudniem o godz. 11,20 wylądowali NA LOTNISKU W TORUNIU BRACIA ADAMOWICZE.

Lądować musieli z tego powodu,

Francuskie Ministerstwo Lotnictwa otrzymało wiadomości, że samolot braci Adamowiczów ma tylko lekko uszkodzone podwozie. Lotnicy spodziewają się naprawić samolot jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego i kontynuować lot do Paryża jutro rano.

Lotnicy polscy, bracia Adamowicze, którzy wystartowali z Francji do Warszawy, zmuszeni byli lądować w Niemczech koło Szczecina w pobliżu garnicy polskiej.

DZIŚ, W PONIEDZIAŁEK LOTNICY OCZEKIWANI SĄ W WARSZAWIE O GODZ. 5-TEJ PO POŁUDNIU.

że zepsuł się im przewód benzynowy prowadzący do motoru.

Po naprawieniu motoru bracia Adamowicze udadzą się w dalszą podróż do Warszawy.

Udaremnienie rewolucji w Niemczech

LONDYN. Reuter podaje, że gen. Schleicher został zabity przez hitlerowców w chwili, kiedy w sanatorium pod Berlinem chcieli go aresztować, a on stawiał opór aresztowaniu.

Pozatem podają również z Berlina, że kpt. Roehm został internowany w Spandawie.

PARYŻ. Specjalny korespondent „Journal Des Debats” donosi z Berlina: O godz. 15-tej, niektórzy przywódcy armii brunatnej, zebrani w Monachjum, jeżeli nie postanowili dokonać zamachu stanu, to w każdym razie uchwalili projekt aktu rewolucyjnego. Kanclerz Hitler uprzedzony w porę, udał się samolotem do Monachjum i przyłapał nagle spiskowców. Narazie nie można wiedzieć, w jakich okolicznościach zostało rozwiązane zebranie szefów armii brunatnej w Monachjum i jakie będą sankcje.

W Berlinie rząd kazał wymaszerować Reichswerze. Armia regularna w uniformach i hełmach żelaznych weszła do dzielnicy, w której znajdują się ambasady, gdzie kpt. Roehm nabył niedawno budynek, w którym został umieszczony jego sztab generalny. Wszystkie domy ulicy Stan-

darterstrasse zostały zajęte przez wojsko.

Ulica zamknięta jest kordonem i policjanci, którzy pomagają Reichswerze uzbrojeni w karabiny maszynowe strzegą dzielnicy. Niemożliwym jest dostać się do konsulatu Francuskiego, który sąsiaduje z siedzibą sztabu generalnego. Kpt. Roehma, gdzie policja robi rewizję w chwili gdy korespondent nadaje tę depezę. Trudno jest określić co stało się wczoraj i co zdarzy się jutro.

Publiczność zdaje się o to nie troszczyć. Dworce kolei podziemnej, którymi odjeżdżają w sironę jezior tysiące berlińczyków, są przepelnione.

Tylko brunatni żołnierze, którzy chodzą jeszcze w uniformach, zdają się być bardziej zaniepokojeni. Przeprowadzono szereg aresztowań. Pewnym jest jednak, że Rząd Rzeszy zwrócił się od Reichswehry o interwencję i że Reichswehra usłuchała go.

Z Berlina donoszą: W dzielnicach gdzie znajdują się gmachy ministerstw panuje spokój. Rezydentę premiera Goeringa strzeże oddział złożony z około 15 ludzi, należących do policji państwowej.

W dzielnicach sąsiadujących z Tiergartenem, gdzie znajduje się ministerstwo i sztab generalny oddziałów szturmowych, zauważyć się daje duże skupienie sił policyjnych.

Wbrew innym informacjom, żaden z oddziałów Reichswehry nie wziął dotychczas udziału w akcji tłumienia spisku. Stworzono kordony między poszczególnymi dzielnicami, które nie pozwalają przechodzić żadnym członkom sekcji szturmowych. O godz. 15,45 członkowie „Zielonej policji” przewiezieni zostali w 3-ch samochodach i zajęli siedzibę sztabu generalnego oddziałów szturmowych. W 3-ech samochodach ciężarowych przybyła również na miejsce Schutzpolizei.

BERLIN. Urzędowo komunikują: W sobotę przedpołudniem premier pruski Goering wykluczył dotychczasowych przywódców S. A. szefa sztabu Roehma, wyższego dowódcę grupy Heinesa oraz przywódców grupy von Dettena i Ernsta z pruskiej rady państwa.

BERLIN. O godz. 19-ej niemieckie biuro informacyjne ogłosiło komunikat potwierdzający wiadomość o zastrzeleniu gen. Schleichera. Komunikat opiewa:

„W ciągu ostatnich tygodni stwierdzono, że b. minister Reichswehry gen. Schleicher utrzymywał z wrogimi państwu kołami S. A. jak również z ościennymi mocarstwami niebezpieczny dla państwa kontakt co było dowodem, że w słowach i czynach swoich występował przeciwko państwu i jego władzy. Akty te uczyniły koniecznym aresztowanie jego w związku z ogólną czystką. Aresztowaniu przez urzędników kryminalnych przeciwstawił się gen. Schleicher z bronią w ręku. Podczas wynikłej stąd strzelaniny, śmiertelnie postrzelono gen. Schleichera oraz jego żonę, która w międzyczasie nadeszła.

RZYM. Donoszą z Berlina: Dziś w południe przedsięwzięto środki represyjne przeciwko próbom rewolty ze strony oddziałów szturmowych. O ruchu tym rząd Rzeszy poinformowany był oddawna. Wczoraj odbyły się w Monachjum narady pod przewodnictwem Hitlera, podczas których postanowiono uciec się do energicznej akcji represyjnej.

Akcja ta ograniczyła się do kilku szefów oddziałów szturmowych, wspomaganych przez elementy prawicy i lewicy.

Ruch zmierzał do rozpętania w kraju drugiej rewolucji, która miała obalić rząd i dać państwu inną formę, przyczem władza spoczywać miała wyłącznie w rękach oddziałów szturmowych. Akcja represyjna była nieoczekiwana. Prezes Rady Pruskiej Lutzu. Minister Goering oświadczył, że pozabawieniu wszelkich funkcji ministra Roehma, który był szefem oddziałów szturmowych.

Wydalono go z partii i aresztowano pod Monachjum. Szereg innych szefów oddziałów szturmowych spotkał ten sam los. M. in. aresztowano szefów oddziałów szturmowych na Berlin i Brandenburgję.

Niektórzy aresztowani popełnili samobójstwo. Były kanclerz Schleicher, który stawiał opór, został zastrzelony. Naczelne dowództwo oddziałów szturmowych powierzono gubernatorowi prowincji hanowerskiej Lutzu. Minister Goering oświadczył, że oddziały szturmowe rozwiązane będą na urlop na okres miesiąca lipca, zgodnie z decyzją powziętą poprzednio.

Sama organizacja szturmówek zostanie bez zmian. W Berlinie panuje spokój, a rząd jest panem sytuacji. Skład rządu pozostanie niezmienny. Jedyne miejsce Roehma zajmie Lutze.

— 0 —

Znalezienie zwłok śp. J. Dembieńskiej

ZAGADKA ZAGINIĘCIA ŚP. JULIANNY DEMBIŃSKIEJ ZOSTAŁA CZĘŚCIOWO ROZWIĄZANA

Wojewódzki Urząd śledczy w Toruniu podaje następujące informacje:

W piątek 29 6. br. okło godz. 20-ej dwaj wieśniacy, przechodząc w Kurzętniku w pobliżu mostu nad Drwęcą, zauważyli płynące zwłoki kobiece, które były w stanie silnego rozkładu.

Ponieważ zachodziła możliwość że mogą to być zwłoki zaginionej w tajemniczy sposób śp. Dembieńskiej, zawezwano syna, ks. red. Dembieńskiego z Nowogomiasta, który w nich poznał zwłoki swej matki.

Sekcja zwłok śp. J. Dembieńskiej którą przeprowadzono na drugi dzień w godzinach porannych NIE WYKAZAŁA ŻADNYCH ŚLADÓW ŚMIERCI GWAŁTOWNEJ.

Jako przyczynę zgonu Komisja Sądowa — lekarska ustaliła utonięcie.

RAŻENI PIORUNEM

SZTOKHOLM. 11 turystów, znajdujących się na szczytcie góry Arreskutan, na wysokości 1472 m., w północnej Szwecji, rażeni zostali piorunem.

Jeden z turystów zabity został na miejscu, a dziesięciu zostało rannych z których dwóch ciężko.

Wielka atrakcja sierpniowa

„Polska i polacy w świecie” — Wystawa Zjazdu Polaków z zagranicy

W czasie Drugiego Zjazdu Polaków z Zagranicy, który w sierpniu b. r. zgromadzi w stolicy 10 tysięcy Polaków, przybyłych ze wszystkich stron świata, zorganizowana została wystawa pod nazwą „Polska i Polacy w świecie”. Wystawa ta ma na celu przedstawić przybyłym do kraju rodakom oraz całemu społeczeństwu najważniejsze momenty polskiej kultury i cywilizacji, polskiej ekspansji gospodarczej, polskiej pracy dokonanej przez oderwanych od Ojczyzny synów, niosących swe siły, ducha, a nawet i krew na pomoc walczących o jutro świata.

Wystawa zostanie urządzona w centrum Warszawy w Muzeum Wojska, które na ten cel oddało do użytku wystawy Halę Armat, boczne galerje, podcienia, oraz wielki dziedziniec muzealny.

Komisja wystawowa zebrała bardzo bogaty i ciekawy materiał, który, aczkolwiek będzie może zbyt skondensowany, może w zbyt syntetyczny ujęty formy, to jednak ilustrujący wyraźnie i dokładnie wartości, jakie wnoszą Polacy skupieni w danym kraju, do jego ogólnego dorobku, zarówno materialnego, jak i duchowego.

Wystawa podzielona zostanie na cztery główne działy, a mianowicie:

1) Polska kultura i cywilizacja promieniująca nazewnątrz.

2) Polska, jako czynnik współżycia gospodarczego narodów

3) Życie, praca i zdobycze Polaków w świecie.

4) Społeczeństwo w kraju w pracy dla Polonii zagranicznej.

Dział pierwszy obejmuje bogatą dziedzinę polskiej kultury i cywilizacji, gdzie zwiędający będzie miał możliwość zapoznać się np. w dziale sztuki polskiej z dziełami twórczości duchowej Polski, które wyraźnie wpłynęły na kształtowanie się sztuki międzynarodowej; w dziale nauki i wynalazczości polskiej zapozna się ze zdobyczami naukowymi Polaków i ich znaczeniem w ogólno-swiatowym dorobku na tem polu. Specjalną grupę w dziale pierwszym stanowić będzie „Żołnierz Polski w walce o niepodległość”, gdzie przedstawione będą momenty historyczne z czasów największej chwały orężnej polskiego żołnierza.

W grupie „Polska jako mocarstwo” organizatorzy wystawy mają na celu przedstawienie naszym rodakom z zagranicy obrazu potęgi politycznej Rzeczypospolitej Polskiej, która w chwili obecnej wchodzi na forum międzynarodowe, jako państwo w rządzie mocarstw.

W obszernym dziale, przedstawiającym życie gospodarcze naszego kraju, uwzględnione zostaną takie momenty, jak: rola Polski

jako kraju tranzytowego, siła gospodarcza Polski, jej stanowisko na morzu, ekspansja towarowa i inne. Bogato potraktowany zostanie tu dział turystyki i uzdrowisk polskich. Szczególniej krajobraz tatrzański będzie się znajdował w pomieszczeniu, w którym Dyrekcja Wystawy urządzi specjalną instalację dla wytwarzania „Powietrza Górskiego”.

Dział trzeci, może najbardziej zaciekawi i zainteresuje polskich emigrantów. Przedstawi on bowiem w ogólnym zarysie doniosłą rolę, jaką odgrywają rozproszeni po świecie emigranci, a więc, w jaki sposób przyczyniają się oni do podniesienia kultury i cywilizacji tych krajów, w których żyją i pracują pozostając wiernymi synami Polski.

Dział ten obejmuje takie sprawy, jak pracę misyjną Polski zagranicą, kulturę, oświatę i wychowanie Polaków zagranicą, skupienia polskie w świecie, wykaz podróżników i badaczy polskich, zestawienie niektórych produktów i okazów pracy Polaków w świecie, oraz zbiory i trofea egzotyczne.

Dział zaś obejmujący pracę społeczeństwa w kraju dla naszego wychodźstwa ma za zadanie przedstawić troskę społeczeństwa i czynników oficjalnych polskich o losy swego wychodźstwa i mniejszości.

Obszernie potraktowana zostanie tu owocna i ze wszechmiar pożyteczna pięcioletnia działalność Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy oraz praca takich instytucyj, jak Liga Morska i Kolonjalna, Polska Kasa Opieki i t. d.

Na terenie wystawy urządzonych zostanie szereg atrakcyj, jak: kino wystawowe, wyświetlające obrazy z życia polskiej emigracji, współpracy z zagranicą, oraz reklamy firm i instytucyj; teatr wystawowy, dający przedstawienia sztuk o charakterze ludowym i regionalnym, pokazy mody, produkcje chórów, zespołów tanecznych i t. p.

Na wystawie czynna będzie kawiarnia i bufet, w którym można będzie nabyć niektóre potrawy egzotyczne, oraz napoje, jak brazylijska herbata „Herva Mate”.

W pięknych kioskach, tonących w morzu elektrycznych świateł, zdobnych kolorowymi neonami, sprzedawane będą wody mineralne i mleko; zaś w pawilonach sztuki ludowej i wyrobów artystycznych — zgromadzone zostaną specjalne przedmioty do nabycia, jako pamiątki z Wystawy.

Program więc Wystawy sierpniowej jest bogaty i ciekawy, a chociaż rozmiarami nie imponujący, zaskoczy jednak rzetelnością w opracowaniu oraz planowem i nowoczesnem zestawieniem eksponatów.

—o—

Siedmiu podoficerów, amerykanka i spółka



Było ich siedmiu, dzielnych szarż. KOPu. Przebywali w Łachwie na Polesiu i jednego dnia przyszło im na myśl wspólnie spróbować szczęścia. Złożyli się po 10 zł. Kupili 7 ćwiartek losów loterii państwowej, przyczem wszelkimi wygranami mieli się dzielić w równych częściach i los się uśmiechnął.

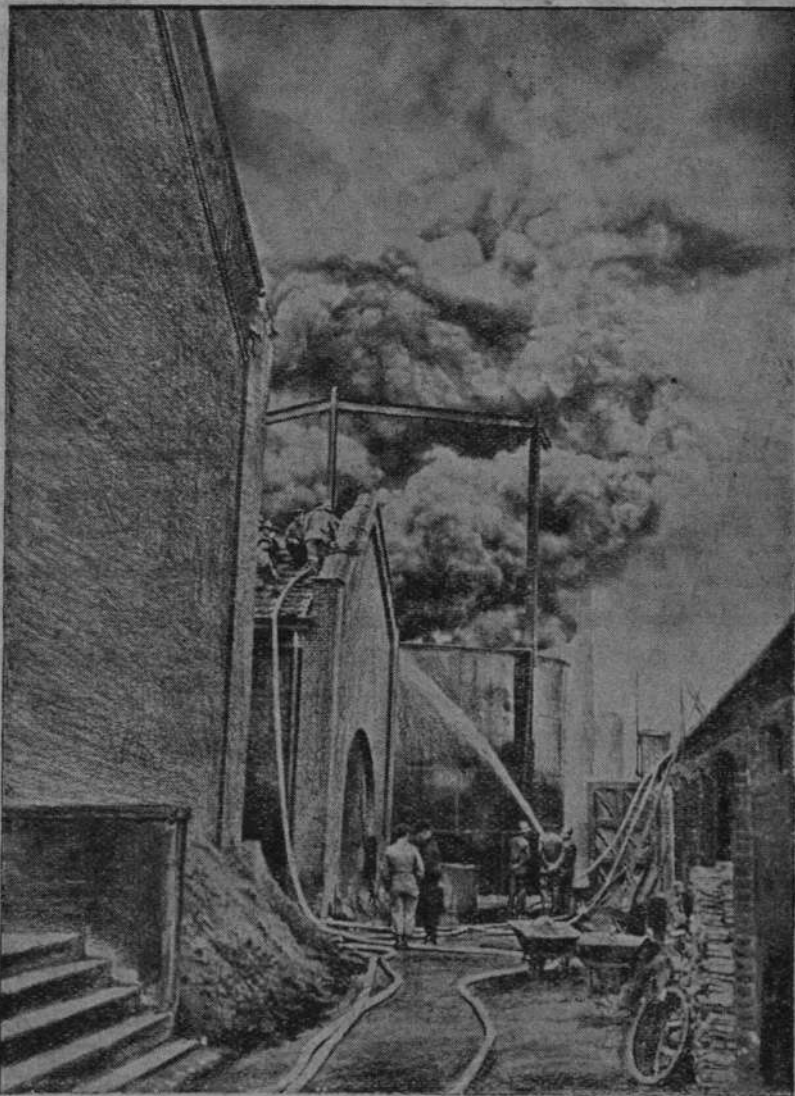
Na jedną ćwiartkę Nr. 157.215 padła wielka wygrana 100.000 zł. w pierwszej klasie. Sierżanci Bursche, Łowczyk, Perył i Preis chorąży Szarek i plutonowi Chelstowski i Ciejpa weszli w posiadanie sporych sum. Dwóch z nich, których fotografie podajemy, przybyło do Warszawy podając gotówkę.

„Cóż panowie będą dalej robić?” — pytamy.

— Ano nic. Każdemu z nas „flota” się przyda. Spółki naszej nie rozwiązujemy i dalej grać będziemy. W lipcu mamy ochotę wygrać 200.000, w sierpniu 300.000, a we wrześniu milion.

— Brawo! To się nazywa animus żołnierski.

Z drugiej strony Polski — w Gdyni — na ten sam numer wygrała posiadaczka drugiej ćwiartki, panna Sieroczyńska. Sąsiedzi nazywają ją „amerykanką” gdyż jest reemigrantką z Ameryki. Za wielkimi wodami nie znalazła szczęścia, do piero tu w kraju los jej zaczął sprzyjać. Początkowo nie przelewało się, w końcu znalazła posadę, a teraz znów okrągłe 20.000 zł. pozwoli jej się urządzić. Zamierza wybudować



GROŹNY POŻAR

W mieście belgijskim Leodjum eksplodował gazomierz. Pożar rozszerzył się na składnicę oleju. Kilka osób doznało silnych poparzeń.

sobie w przyszłości domek w Gdyni. Trzecia i czwarta ćwiartka tego szczęśliwego losu znalazła się również w rękach spółki.

Za jedną z nich zainkasował pieniądze ks. P. z Kępna, o czym już donosiliśmy, w imieniu kilkunastu udziałowców. Przy tak licznej spółce grali prawie bez ryzyka, gdyż pograli prawie bez ryzyka, gdyż po Dłatego też nie otrzymali tyle, co czterech pracowników zarządu gmi-

ny Doraźne w pow. Kostopolskim. Posiadali oni wspólnie czwartą ćwiartkę numeru 157.215.

I teraz pp. Drobot, Epifanowicz, Płaskowski i Sołonenko zainkasowali po 5.000 zł. I ta spółka wysłała po odbiór gotówki dwóch z nich, których podobiznę podajemy. Mają i oni nadzieję, że interes udziałowy będzie się dalej rozwijał i w każdej klasie główna wygrana im przypadnie.

Skróty

= Najstarszy człowiek świata Zaro Agha licząc 150 lat zmarł po ciężkiej chorobie.

= Na Helu aresztowano Marję Ciunkiewiczową za nakłanianie do złożenia fałszywych zeznań. Wspólników jej też aresztowano.

= Podczas katastrofy lotniczej pod Grudziądem zginął tragiczną śmiercią śp. por. pilot Józef Leszczyński.

= Ostatnio wprowadzono 15 proc. niżki na nawozy azotowe.

= Dwa kontrtorpedowce japońskie „Inazama” i „Miyuki” zatopiono. 5 osób załogi utonęło.

ŚMIERĆ DWU OSÓB OD PIORUNA

Żywe dziecko wypadło z rąk zabitej matki. Z Białegostoku donoszą: We wsi Rybna na Polesiu piorun uderzył w dom mieszkalny Jakóba Maksymiuka, zabijając jego żonę Annę i 7-letniego pastuszka Bazylego Kociucha.

Charakterystyczne jest, że 2-letnie dziecko trzymane przez Maksymiukową na ręku doznało tylko lekkiego porażenia szyi i wypadło z rąk zabitej matki.

—o—

FALA UPALÓW

NOWY JORK. Nad wschodnimi stanami a przede wszystkim nad Nowym Jorkiem przeszła nowa fala upałów. Zamotowano 10 wypadków śmierci i kilkanaście ciężkich zasałbnień.

POSZUKUJĄ ZŁOTA



Prace nad wydobyciem złota z okrętu „Lutine” zatopionego przy wybrzeżu holenderskim zostały odnowione. Widać widoczna na obrazku ma te prace ułatwić

o o o

Rozpowszechniajcie

„Głos Wąbrzeski”

Akademja żałobna we Wrockach

W ub. niedzielę odbyła się we Wrockach Akademja żałobna, celem złożenia hołdu tragicznie zmarłemu śp. ministrowi Bronisławowi Pierackiemu i napiętnowania mordery, jakoteż tych kół politycznych, których niezdrów atmosfera zbrodnię tę zrodziła.

Sala zebrań p. Burczyńskiego we Wrockach, wypełniona była po brzegi liczną publicznością, przedstawiciele zarówno z Wrock, jak i z całej najbliższej okolicy.

Akademję zagał piękny przemówieniem p. Andrzej Rżyski z Pustej Dąbrówki, a referat o życiu i śmierci tragicznie zmarłego ministra, oraz jego programie w pracy politycznej, wygłosił p. Stanisław Jasiński z Kołatu, który między innymi położył szczególny nacisk na to, że odpowiedzią na mord warszawski musi być konsolidacja opinii, przenikniętej świadomością, że naczelnym nakazem polskiej racji stanu jest zapewnienie siły Rzeczypospolitej przez wewnętrzną dyscyplinę, ład i porządek. Przyczem prelegent wskazał na szeroko zakrojoną i głęboką myśl polityczną rządzącego w Polsce obozu. A celem mocniejszego scharakteryzowania świetlanej postaci śp. ministra Pierackiego, p. Jasiński sięgnął do opinii tak miarodajnej, jak przemówienie przy manifestacjach żałobnych pp.: Generała D-ra Góreckiego, Ks. Prałata Popławskiego, Prezesa Rady Ministrów Prof. Kozłowskiego, Ks. Biskupa Lisowskiego i wicemarszałka Sejmu p. Cara.

Po oddaniu hołdu śp. ministrowi generalowi Bronisławowi Pierackiemu wszyscy zebrani uchwalili następującą rezolucję:

REZOLUCJA

porozieta na Wiecu Żałobnym, odbytym we Wrockach w niedzielę, dnia 24 czerwca 1934 r. w sprawie zabój-

stwa śp. Generała i Ministra Spraw Wewnętrznych Bronisława Pierackiego oraz polityki wewnętrznej w Polsce wobec członków miejscowych i okolicznych Kół BBWR. oraz związków Strzeleckiego i Powstańców i Wojaków, tudzież licznie zgromadzonej publiczności.

Zbrodnia, popełniona na osobie śp. Ministra Spraw Wewnętrznych Generała Bronisława Pierackiego, która rostrząsnęła głęboko całą Polską i rozbudziła powszechny żal, wywołując uczucie zgrozy i potępienia sprawców ohydnej czynu, godzi nie tylko w uczucia patriotyczne i moralne ludności, lecz i w potęgę i sławę Rzeczypospolitej — i to w chwili, kiedy Państwo nasze pod wodzą ukochanego przez Naród i Wojsko Marszałka Józefa Piłsudskiego, kroczy po drodze do swej wielkości, rozbudzając autorytetem sroch wspaniałych, mądrych poczynań powszechny kult i szacunek.

Zebrani na dzisiejszym wiecu żałobnym mieszkańcy Wrock i okolicy, po wysłuchaniu stosownych przemówień, wyrażają głęboki żal z powodu utraty zasłużonego męża stanu ś. p. ministra Pierackiego, a oddając hołd Jego rycerskim i obywatelskim cnotom piętnują skrytobójczy zamach tak sprawcy jak i grupy politycznej, jaką zbrodniarz ten reprezentuje.

Przekonani zaś, że ręka sprawiedliwości dotknie podłego sprawcę czynu i tych, którzy stworzyli warunki zrodzenia się tej zbrodni, że Rząd znajdzie sposoby, aby utrzymać ład i praworządność, aby ukarać mszystkich, którzy ten ład chcą zakłócić; ślubujemy stać wiernie przy idei:

„Wolnego człowieka w silnym państwie...”

Przew. zebrania: Andrzej Rżyski.
Referent: Stanisław Jasiński.
Sekretarz: Józef Kujawa.

to się wykupić likwidacyjny skład towarów bławatnych w Grudziądzu.

Prosimy zwrócić uwagę na ogłoszenie w dzisiejszym numerze.

Z powiatu

ZEBRANIE KÓŁKA ROLNICZEGO.

Dębowałka. Wczoraj po południu w lokalu p. Czarneckiego odbyło się zebranie Kółka Rolniczego P. T. R. Na zebranie przybyli patron kółka p. dr. Wilamowski, sekretarz TRP, p. Ewertowski i red. p. Wachowiak.

Po zagajeniu zebrania i powitaniu przez prezesa p. Bartoszewicza sekretarz p. Czarnecki odczytał protokół z ostatniego zebrania. Z kolei sekretarz pow. T. R. P. p. Ewertowski odczytał cały szereg okólników dotyczących rolników.

Dłuższe przemówienie wygłosił patron Kółka p. dr. Wilamowski, udzielając równocześnie bardzo cennych rad fachowych o hodowli bydła i t. p.

Po wolnych głosach zebranie zakończono. (o)

GOLUB

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

Onegdaj wskutek zepsucia się kierownicy samochód wypadł na drzewo. Właściciel samochodu p. Ruf Georg z Berlina został ranny. Samochód jest lekko uszkodzony.

Z okolicy

× Adamowo. (Pożar). Dnia 25. bm. między godz. 14 a 15-tą spalił się dom mieszkalny drewniany wraz z chlewem na szkodę małorolnego Jana Kłodziejskiego w Adamowie. Dom wraz z chlewem ubezpieczony był w Tow. Wzaj. Ubezpiec. w Poznaniu na zł 2,500 narzędzia rolnicze zaś na zł 700,—. Według dochodzeń wynika, że pożar powstał prawdopodobnie przez wadliwą budowę komina.

× Radoszki. Dnia 11. bm. zmarła Rutkowska Klara lat 18. Według dotychczasowych dochodzeń ustalono, że Rutkowska zmarła przez przedwczesny poród, wywołany niedozwolonym zabiegiem, mającym na celu spędzenie płodu. Jak się okazało, zabiegu tego dokonali małżonkowie Lawiccy z Radoszk. Trup na miejscu został zabezpieczony. Energiczne dochodzenia prowadzi Policja.

× Buk Góralski. (Kradzież). Dnia 22. bm. skradziono na szkodę Thielmana Reinholda zam. w Boku Góralskim za pomocą wyjęcia szyby w oknie 6 sukien damskich, 2 płaszcze damskie, 1 żakiet damski siwy, 1 nakrycie na łóżko, 2 koszule męskie, 5 halki jedw., 5 kg kielbasy, 1 torebkę skór., 1 obrus biały. Policja jest na tropie sprawcy.

Z całej Polski

— MOGILNO. (Tragedja miłosna). 24-letni robotnik Wiktor Tylkowski, zamieszkały w Czerniaku pow. Mogilno, nawiązał romans z 21-letnią Leokadją Czeszakówną, zam. w Skrzeszynie, pow. Mogilno.

Tylkowski darzył młodą dziewczynę wielką miłością. Ta jednak nie odwzajemniła się i adoratora swego unikała i z tego też powodu Tylkowski odgrażał się, że przy okazji ją zamorduje. Pogrożki swe urzeczywistnił.

W ostatnią niedzielę odbywała się w sąsiedniej wiosce zabawa, na którą Tylkowski zwał swą ofiarę. Po sprzeczce z Tylkowskim udała się Czeszakówna około godz. 22-giej do swojej wioski. Za dziewczyną podążył Tylkowski. W sieni domu Czeszaków w czasie gwałtownej sprzeczki Tylkowski wy dobył z kieszeni bronię, z którego strzelił do swej kochanki w kierunku serca tak, że dwadzieścia minut później denatka zmarła. Morderca pozostawił swą ofiarę w kałuży krwi, a sam udał się w kierunku Czerniaka. Spotkawszy w drodze powracających z zabawy kolegów, doniósł im o popełnieniu morderstwa. Policja aresztowała mordercę w domu jego rodziców.

Prawdziwie wieczny student

Sześćdziesięcioletni „młodzieniec” — student uniwersytetu w Kolumbji po złożonych egzaminach, uzyskał stopień doktora nauk handlowych. Nie byłoby może w tym nic dziwnego, gdyby to nie był. dziewiąty doktorat tego szczególniejszego miłośnika studiów. Człowiek ten spędził całe swe życie na niustannem przygotowaniu się do coraz to nowego doktoratu. Po gruntownym przestudowaniu jednej gałęzi wiedzy, wykładanej na uniwersytecie, zabierał się do dalszej, nie mając oczywiście czasu na zastosowanie praktyczne uzyskanej wiedzy, czy to na jakiejś posiadzi, czy też w wolnym zawodzie. Słowem, odpowiednia transformacja hasła znanego o sztuce: wiedza dla wiedzy.

Nie jeden z bardziej niecierpliwych kolegów zazdrości mu tej niesłychanej wytrwałości w chyleniu czoła z religijnym namaszczeniem przed ołtarzem czystej nauki niezłomnej żadnymi materialnymi względami.

Cóż go może obchodzić świat wraz z jego troskami, pędzeniem za mamona, kryzys, przester inteligencji i cały szereg innych marności

Z istotnym zamiłowaniem zgłębia jedną wiedzę po drugiej, aby wreszcie, wzbogaciwszy w ten sposób swój umysł, sięgnąć po inne, tak kuszące jej skarby. Nie śpieszy się zbytnio, bo i tak wie, że życia mu nie wystarczy na wszystko, ale nie zaniebuje nauki, bo zna dobrze zasadę, że im więcej posiada się wiedzy, tembardziej jeszcze mnożą się przepastne tajemnice. Cóż ma czynić? Dla niego, który, jak nikt inny rozumiał znaczenie wiedzy i potrzebę jej wchłaniania, jest to konieczność życiowa, jak dla tyłu jego współbraci koniecznością taką jest zdobywanie sobie chleba powszedniego i posilanie swego przyziemnego cielska.

On patrzy patrzy dalej. Postępowaniem swoim krzyczy ludzkości: „Więcej światła”. Niech każdy idzie w jego ślady, a wnet odpadnie ludzkości tyle trosk i klęsk wszelkiego rodzaju. Żadne bezrobocie nie zamąci spokoju na świecie, żadne wojny, żadne inne głupstwa nie będą zaprzętały umysłów polityków, którzy się zabiorą do jedynej pozytywnej rzeczy, do uszczęśliwienia siebie samych i innych bogostawieństwem nauki, jako takiej. Jednego tylko należałoby się obawiać, że gdy wszyscy ludzie zaczną dążyć do wielokrotnych, doktoratów zabraknie uniwersytetów z tej prostej przyczyny, że naukowiec inżynier nie mając praktyki, nie zdola zbudować odpowiedniego gmachu, a ponieważ i lekarzy praktykujących nie będzie, ludzkość może się zamienić w pensjonariuszy wielkiego szpitala pod gołym niebem, w społeczeństwie chronicznych doktoromanów.

NOTOWANIA CEN NA BYDŁO W POZNANIU

dnia 28. VI. 34 r.

Woly:	
pełnomięsiste wytuczzone nieoprzępane	58—60
Mięsiste tłuczone młodsze do lat 3	52—56
Mięsiste tłuczone starsze	40—48
Miernie odżywione	36—40
Buhaje:	
Wytuczzone pełnomięsiste	54—58
tuczzone mięsiste	48—52
nietuczzone, dobrze odżywione starsze	40—46
miernie odżywione	36—38
Krowy:	
Wytuczzone pełnomięsiste	58—60
tuczzone mięsiste	44—52
nietuczzone, dobrze odżywione	32—38
miernie odżywione	20—26
Jalowice:	
Wytuczzone pełnomięsiste	58—60
tuczzone mięsiste	52—56
nietuczzone, dobrze odżywione	44—48
miernie odżywione	36—40
SWINIE:	
a) pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi	66—68
b) pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi	60—64

Zgłaszajcie się na członków

L. O. P. P

KRONIKA

Kalendarzyk:

Data	Miesiąc	Dzień	Święta katol.	Słońce	
				Wschód	Zachód
2	lipiec	P.	Nawiedz. NMP.	3,17	8,02
3	"	W.	Leona II. pap.	3,18	8,01
4	"	Sr.	Teodora b.	3,19	8,00

PRZEJAZD P. PREZYDENTA.

Dziś w południe przejeżdżał w drodze powrotnej z Gdyni przez Wąbrzeźno Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z Małżonką.

W podróży towarzyszyli Panu Prezydentowi dyr. kancelarii cywilnej p. Świeżawski i szef gabinetu wojskowego plk. Głogowski oraz adiutanci przyboczni.

TELEGRAMY

Od dnia dzisiejszego począwszy umieszczamy przed lokalem redakcji ważniejsze telegramy, które nadchodzą dwa razy dziennie

ŚLUB

W dniu 26 bm. w tutejszym kościele odbył się ślub p. Leokadii Kownackiej z p. Franciszkiem Rybakiem. Ślubu udzielił kuzyn panny młodej ks. prob. Kownacki z Golubia w asyście ks. prob. Kownackiego z Lipnicy, ks. prob. Zakryśta oraz ks. ks. Felskowskiego i Bigusa.

Młodej Parze „Szczęść Boże”

URLOPY

Urlop wypoczynkowy rozpoczął sędzia Sądu Grodzkiego p. Żuralski.

Również urlop rozpoczął komornik p. Głowczewski. Na czas urlopu p. Głowczewskiego zastępuje go nac. sekr. sąd. p. Rec.

NA ODPUST

do Chełmna wyjechali wczoraj z naszego miasta liczni pielgrzymi (o)

ZAKOŃCZENIE UROCZYSTOŚCI „ŚWIĘTA MORZA”

Wczoraj zakończyły się uroczystości „Święta Morza” zabawą ogrodową u p. Twardowskiego.

Przed południem panie zbierały datki na „Fundusz Obrony Morskiej.”

Dodać należy, że na apel Ligi Morskiej i Kolonjalnej p. W. Barylski w ul. Marszałka Piłsudskiego bardzo efektownie udekorował swoje okno wystawowe. (o)

JUŻ ŻNIWA

W ubiegłym tygodniu rozpoczęły się w powiecie żniwa i to w okolicy Wałczyka. Ścięto jęczmień ozimy. Pierwszy rozpoczął żniwa p. Samulczyk wyb. pod Wałczykiem. (o)

ZŁOWIESZCZE DYMY.

Z powodu wadliwej budowy komina spłonął dom mieszkalny wraz z urządzeniem na szkodę p. Antoniego Skrzynieckiego w Mokrymlesie pod Golubiem. Straty wynoszą około 6 tys. zł.

Również w Bągarciu na szkodę p. Pawłowiczego Jana spłonął dom mieszkalny. Straty wynoszą przeszło 3 tys. złotych. Pożar powstał także od komina

W Lipnicy na szkodę p. St. Cienka spłonął dom mieszkalny, stajnia, stodoła oraz martwy inwentarz. Straty wynoszą przeszło 5000 zł.

I w tym wypadku pożar powstał od komina. (o)

PRÓBY O P. O. S.

W sobotę tj. 7 bm. odbędzie się próba o P. O. S. dla obywateli miasta Wąbrzeźna którzy pragną zdobyć względnie odnowić P. O. S.

Zbiórka o godz. 13-tej na boisku PW. i WF. przy ul. Pomorskiej.

Komenda pow. PW. i WF.

KOMUNIKAT

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie podaje do wiadomości, że po dniu 1-go lipca br. zechcą zgłaszać się po odbiór obligacji 6% Pożyczki Narodowej w Kasie Urzędu Skarbowego ci subskrybenci, którzy trzymają zaproszenia z Urzędu Skarbowego.

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie

ZA POŁOWĘ CENY

nabyć można wszelkie towary w firmie „Bazar” właśc. St. Chwiakowski, której uda-

Kobieta która uratowała życie P. Marszałkowi

Żydowski „Nasz Przegląd” przypomina podaną kilka lat temu przez bydgoski antysemitki „Szabeskurjer” historję żydówki, która w roku 1905 przekomu uratowała Józefa Piłsudskiego od grożącego mu niebezpieczeństwa.

Urząd Wojewódzki w Warszawie przyznał dożywotną emeryturę 70-letniej staruszce — żydówce, zamieszkałej w Wyskitkach, Elce Lisau.

Przed wojną Elka Lisau wraz ze swym mężem Sanderem mieszkała w Tuszynie pod Łodzią — gdzie posiadała karcznię. Często przychodzili do niej bojownicy polscy, którymi się opiekowała.

W roku 1905 przybyło do jej karczmy w nocy trzech rewolucjonistów. Jednym z nich był Józef Piłsudski. Karczmarka nakarmiła ich, poczem wskazała jej tylko znaną drogę do Łodzi. Zaledwie trójka spiskowców opuściła karcznię, przybyli do niej żandarmi rosyjscy, nastłani przez miejscowego kowala Janaszka. Nie znalazłszy zbiegów, aresztowali oboje Lisau'ów, którzy zesłani zostali na Sybir.

Sander nie wytrzymał trudów siberijskich i zmarł.

Elka Lisau po wojnie jako reparaćjantka powróciła do Polski. Znalazłszy się z czasem w nędzy, zwróciła się do Marszałka Piłsudskiego z

pismem, przypominając wypadek w karczynie tuszyńskiej. Marszałek Piłsudski przesłał jej wówczas pewną sumę pieniędzy.

Później sprawą Elki Lisau zajęło się województwo łódzkie, na terenie którego również u biednej krewnej mieszka 70-letnia Elka Lisau.

Staruszka otrzyma obecnie dożywotną rentę.

Ruch Towarzystw

Zebrań Rolniczego Koła Środowiskowego B.B.W.R. odbędzie się dnia 3-go bm. o godz. 6-tej wiecz. w lokalu p. Trałki. Z powodu

ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Sympatycy mile widziani.

Zarząd



Każdy rolnik powinien

należać do

KOŁKA ROLNICZEGO PTR.



Drukem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szuczki. Redaktor odpowiedzialny Alfons Szuczka w Wąbrzeźnie

Baczność!

Baczność!

Udało mi się tanio nabyć likwidacyjny olbrzymi skład towarów bławatnych i konfekcji firmy

LEOPOLD CONRAD — GRUDZIĄDZ

dlatego dopóki zapas starczy sprzedaję.

wszelkie towary za cła połowę ceny

«BAZAR» St. Chwiałkowski

Rynek 22

WĄBRZEŃNO-POM.

Rynek 22

OBWIESZCZENIE.

o przymusowym przetargu ruchomości
Dnia 4 lipca 1934 r. o godz. 4,30 po poł.
sprzedawać będę we Wroniu pow. Wąbrzeźno
w drodze przetargu przymusowego najwięcej
dającym za gotówkę

większą ilość drzewa użytkowego (dłużycie
świerkowe
oszacowane na łączną sumę 1.700,— zł.
Zbiórka reflektantów przed leśniczówką we
Wroniu

Licytacja ogłoszona na dzień 3 lipca nie
odbędzie się.

(—) JÓZEF REC

w. z. Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie

POKOJE

czyste i ciepłe
z wodą bieżącą

blisko centr. dworca
kolejowego w
WARSZAWIE

ul. Chmielna 31

poleca tanio Zarząd

HOTELU ROYAL

Kino
dźwiękowe

„Słońce”

Kino — Słońce wyświetla dziś potężny
dramat miłosny pary kochanków rzuconych
przez ślepy los w wir walk
i rozruchów komunistycznych
w Szanghaju pt.

Bunt w Szanghaju

Na tle autentycznych wydarzeń które wstrząsnęły światem

W LIPCIE —

przeprowadza się kuracje kąpielowe najlepiej w

INOWROCŁAWIU-ZDROJU

Inowrocławskie kąpiele solankowe i borowinowe są zalecane przy następujących cierpieniach:

artretyzm, — reumatyzm, — podagra, — choroby kobiece i dzieci, — schorzenia serca, — choroby nerwowe.

Informacyj udziela Zarząd Zdrojowiska

Wiśnie

i maliny kupuje stale „Wibol”

B. Lewandowski

Wąbrzeźno Jadwigi 3

Wszelkie rodzaje rusztów i części do maszyn dostarcza oraz wykonuje reparacje bardzo tanio, prędko i fachowo.

Kołecki

Wąbrzeska fabryka maszyn

Samochód

osobowy — używany „Ford” sprzedaje korzystnie. — Oglądać go można w komendzie PW. i WF w Wąbrzeźnie (Starostwo)

KTO

pragnie znaleźć zajęcia lub dobrze sprzedać — niepotrzebne przedmioty winien ogłosić się w

„Głosie

Wąbrzeskim”

SYROP

Konfiturowy

niezastąpiony przy wyrobie konfitur. — Zabezpiecza przed scukrowaniem. Nadaje jagodom i owocom piękny wygląd i połysk. Sprzedaw w opakowaniu detalicznym po 85 gr. za 1 kg

W. Markuszewski

Wąbrzeźno Rynek 25

Ogromna zniżka cen!!

na wszelkie towary bawełniane, wełniane, jedwabne, galanteryjne oraz konfekcją damską i męską,

w firmie

Antoni Grajkowski

Wąbrzeźno

Rynek 7

We własnym interesie powinien się każdy o tem przekonać.